SPORT

WYCHODZI: W PONIEDZIAŁKI CZWARTKI I SOBOTY

Nr. 78 (101) Katowice-Kraków, 10 października 1946 r. Cena 5 zł.



Sekundant Poznania denerwuje się..

RYBARCZYK ZGINĄŁ Z RĄK HITLEROWSKICH OPRAWCÓW

Po dlugim okresie niepewności nadeszła do Poznania wiadomość, że znany na niwie sportowej, szczególnie niezmordowany działacz na polu pięściarstwa polskiego **Franciszek Rybarczyk, zginął z rąk hitlerowskich oprawców w obozie w Hamburgu.** W dniu 4 bm. odbyło się w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Jana Kantego nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Rybarczyka, w którym obok rodziny liczny udział wzięli koledzy i przyjaciele zmarłego, przeważnie ze świata sportowego.

NIE BĘDZIE MECZU POLSKA - CZECHOSŁOWACJA W HOKEJU NA TRAWIE

Mistrzowska drużyna hokejowa na trawie Czechosłowacji SK Podoli przybędzie do Polski na dwa spotkania. W dniu 20 bm. rozegrać ma pierwszy mecz z drużyną „Czarnych", która prawdopodobnie zostanie zasilona pewnymi zawodnikami innych klubów. Hokeiści gnieznieńscy nie palą się zbytnio z rozegraniem drugiego meczu, ze względu na stosunkowo wysokie koszta. Sprawa rozegrania drugiego spotkania zawisła narazie w powietrzu.

Na rozegranie meczu międzypaństwowego Polska — Czechosłowacja. Polski Związek Hokeja na Trawie się nie zgodził, wobec słabego jeszcze poziomu naszych hokeistów.

2 PORAŻKI SPARTY w ANGLII

BIRMINGHAM CITY — SPARTA PRAGA 3:1 (1:1)

Londyn. Po meczu z Arsenalem w ub. tygodniu, który jak wiadomo zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 **mistrz Czechosłowacji Sparta** rozegrał drugi swój mecz na terenie Anglii w ub. poniedziałek **w Birmingham z Birmigham City.**

Mecz zakończył się porażką Czechów 1:3 (1:1) Bramki dla Birmingham strzelili Żones i Trick 2 dla Sparty Hajek

DRUGA PORAŻKA PIŁKARZY SPARTY

Londyn. Po porażce w Birmingham drużyna praskiej Sparty rozegrała dalsze spotkanie na terenie Wielkiej Brytanii. Tym razem przeciwnikiem jej była doskonała drużyna **Derby County**, która miała zrewanżować się za porażkę poniesioną w tym roku w Pradze.

Rewanż udał się Anglikom całkowicie i drużyna Derby County pokonała Spartę w stosunku 3:2 (1:1)

W pierwszej połowie gra była zupełnie wyrównana. dopiero w drugiej części zawodów Anglicy lekko przeważali. **Bramki dla Sparty zdobyli Cejp i Zmatlik, zaś dla Derby County Carter 2 i Doherty 1 Widzów 25 tysięcy.**

„Niedokończona symfonia" w Łodzi

CFR - Legia/ŁKS 4:4 (2:2)

Rumuni graja słabiej jak przed woina — Wicemistrz Rumunii nie zachwycił

Łódź (tel.) Wicemistrz piłkarski Rumunii CFR Bukareszt (mistrzem jest Juventus) rozegrał swe pierwsze spotkanie w Polsce w ub. środe w Łodzi z kombinowanym zespołem Legia (Warszawa) — ŁKS. Meczzakończył się wynikiem 4:4 (2:2).

Rumuni zawiedli oczekiwania i zagrali na poziomie naszych „lepszych" drużyn A-klasowych. **Zademonstrowali wprawdzie grę przyziemną, wypadli lepiej od drużyny polskiej. ale widzieliśmy już w tym roku na boiskach Łodzi drużyny dużo lepsze.**

CFR wystąpił w nast. składzie: Sadowski. Giuwican. Azbicjano, Guvicato, Mari. Tonacesko. Lungo, Michajlesco, Florian. Bohdan Buding.

Legia i ŁKS wystawiły następującą jedenastkę: Pisarski (ŁKS). Włodarczyk (ŁKS), Waksman (Legia), Kopera (ŁKS). po przerwie Dawidowicz (ŁKS), Szczurek (Legia), Waśko (Legia). Cyganik (Legia), Szczepański (Legia), Kohut (Legia), Łącz (ŁKS). Sidor (ŁKS).

Team ŁKS — Legia mimo iż był drużyną gorszą (niezgrana i nierozumiejąca się) mógł wyjść ze spotkania tego zwycięsko ,gdyby nie bramkarz ŁKS-su Pisarski, który był prawdziwym nieszczęściem drużyny. Z jego winy padły dwie bramki na korzyść Rumunów **Zawodnik ten przechodzi ostatnio ostry kryzys formy i dziwić sie należy jedynie że kierownictwo sekcji piłkarskiej ŁKS-u uporczywie wystawia go do swego pierwszego składu. Wyglada to tak gdyby ŁKS robił na złość dziennikarzom. którzy w sposób życzliwy i realny proponuja wystawienie na tej pozycji innego zawodnika.**

Sam mecz środowy nie był zbyt cieka wy mimo że zapowiadał grę bardzo emocjonującą. kiedy to już w pierwszych minutach padły bramki dla CFR i ŁKS. Prowadzenie dla Rumunów zdobył Bohdan. wyrównał Łącz (strzał Bohdana był do obrony) Po tych bramkach gra stała się jednak chaotyczna i nieciekawa.

Rumuni zdobyli wyraźną przewagę i tylko Włodarczykowi zawdzięczać może Team że nie utracił w tym okresie więcej bramek jak jedna zdobyta w 28 minucie przez Floriana. W ataku drużyny polskiej wyraźnie nie kleiło się Widać było ze gracze polscy w tym zestawieniu graja po raz pierwszy w ich życiu. **Dopiero na krótko przed przerwa Łącz zdobył wyrównująca bramkę dla Teamu.**

Po zmianie pól w miejsce Kopery na boisko wszedł **Dawidowicz** (ŁKS oszczędzał zawodnika tego na niedzielny mecz z Wartą) i stwierdzić trzeba, że zawodnik ten wprowadził do drużyny łódzko - warszawskiej dokładność i spokój

Nie przeszkadzało to wcale Rumunom aby w 16 min. gry drugiej połowy prowadzić już ze strzałów Floriana i Mihajlesco 4:2.

Dopiero po tych bramkach Polacy przyszli do głosu, a efektem tego było zdobycie wyrównujących bramek przez Sidora i Cyganika.

Przy stanie 4:4 na 10 min. przed końcem spotkania prowadzący spotkanie p. Sperling odgwizdał koniec gry z powodu egipskich ciemności na boisku. Ponieważ w Polsce nie wprowadzono jeszcze meczy przy świetle elektrycznym widzowie nie mieli pretensji że obie drużyny nie zdecydowały się grać po ciemku. (Wydaje się nam jednak, że organizatorzy mogliby już przesunąć początek zawodów co najmniej o pół godziny wcześniej).

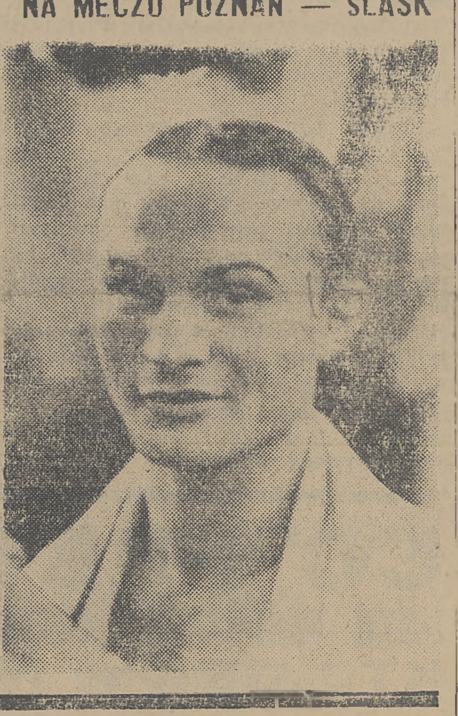
Przechodząc do oceny graczy stwierdzić musimy, że wicemistrz Rumunii miał swych najlepszych zawodników w Florianie, Marin i Azbicjanie. Bramkarz CFR Sadowski niezbyt pewny zwłaszcza przy dolnych piłkach.

W Teamie najlepszymi graczami byli Cyganik i Łącz. Słabiej wypadł Kohut.

Widzów na skutek niepewnej i wietrznej pogody zebrało się tylko 5000. Sędziował ob. Sperling — dobrze.

TAK WYGLĄDA RADEMACHER

Bokser o którgo rewelacyjnej formie mit prysł w niedziele NA MECZU POZNAŃ — ŚLASK



I W WARSZAWIE NIE UDAŁO SIE WALASIEWICZÓWNEJ POBIĆ REKORDU ŚWIATA W BIEGU NA 50 MTR.

Warszawa. (tel.) W ubiegły wtorek na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbyły się zawody lekkoatletyczne przy udziale czołowych lekkoatletów polskich. Ze względu na niesprzyjającą pogodę uzyskano wyniki naogół słabe. Również głównie z tego powodu **zapowiedziana przez Walasiewiczównę próba pobicia rekordu świata na dystansie 50 metrów nieudała się.**

Wyniki techniczne zawodów były następujące:

100 M. PANÓW: 1) Piluch — 11,6 sek. 2) Stanigrad — 11,6 sek. 3) Mosiejczuk — 11,8 sek.

200 MTR. PANÓW: 1) Mosiejczuk 26,4 sek. 2) Bobrowicz — 28,8 sek.

SKOK O TYCZCE: 1) Morończyk 3,70 metra

5000 METRÓW: 1) Wierkiewicz - 16:11,6 min. 2) Czajkowski — 16:26,0 min.

SKOK W DAL PANÓW: 1) Nikolau — 6,39 m.

SKOK WZWYŻ PANÓW: 1) Zwoliński — 1,65 m. 2) Nikolau — 1,65 m.

1000 METRÓW: 1) Mirowski — 2:50,1 min. 2) Okoński — 2:57,5 min.

50 METRÓW PAŃ: 1) Walasiewiczówna — 6,7 sek. 2) Mitan — 6,8 sek.

100 METRÓW PAŃ: 1) Walasiewiczówna — 13,0 sek. 2) Mitan — 13,2 sek. 3) Mieszkowska — 14,2 sek.

500 METRÓW PAŃ: 1) Mieszkowska — 1:33 min. 2) Szeliga — 1:40,8 min.

DYSK PAŃ: 1) Wajsówna — 37,47 m. 2) Kurpińska 35, 20 m.

SKOK WZWYŻ PAŃ: 1) Kotwiczówna 1,35 m. 2) Wajsówna — 1,35 m. 3) Mitan — i Kwaśniewska — 1,30 m.

RKS SKRA — KS NAPRZÓD 1:1 (1:1)

Jędrzejów. Rozegrane w ub. niedzielę towarzyskie zawody piłkarskie w Jędrzejowie pomiędzy mistrzem częstochowskiego OZPN . RKS „Skra" f miejscowym B-klasowym „Naprzodem" zakończyły się szczęśliwym dla częstochowian wynikiem remisowym 1:1 (1:1).

„Skra" wystąpiła w pełnym składzie. Prowadzenie dla „Naprzodu" uzyskał **Leskiewicz. wyrównującą bramkę** zdobyła Skra z rzutu karnego przez Kołodziejczyka.

W Naprzodzie najlepiej wypadli: Kornalski, Osiński i Sputo w bramce.

W Skrze wyróżnił się szybki atak oraz środkowy pomocnik Kołodziejczyk.

KS Polonia (Bytom) — KS Len (Wałbrzych) 4:2 (1:1)

Wałbrzych. W ub niedzielę odbyło się na Stadionie Miejskim w Wałbrzychu towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy Polonią z Bytomia a KS Len Wałbrzych.

Zawody mimo deszczu i zimna zgromadziły dużo zwolenników.

Gra stała na dobrym poziomie i dostarczyła widzom wiele emocji. Drużyną lepszą technicznie była Polonia i zwycięstwo jej było zasłużone. Najlepszym graczem zwycięzców byli Kozok. Pierożyński i Kaźmierowicz w ataku.

Len grał ambitnie i ofiarnie oraz co specjalnie podkreślić należy b. fair.

Bramki dla Polonii strzelili: Pierożyński 3, Kaźmierowicz 1. Bramki dla Lnu uzyskali: Anzel 1, Miszkiewicz 1.

Polonia wystąpiła w składzie. Raszczuk, Komorkiewicz, Marosz Salik Hanin. Szmidt, Kaźmierowicz. Pierożyński. Kozok, Matias, Szmiganowski.

Len: Grygier, Wróbel. Polak. Smoleński, Sołtysek, Rusek. Latuszek Gembarrowski, Anzel. Orzeszek. Miszkiewicz.

RKS Batory na czele śląskiej klasy A OZB

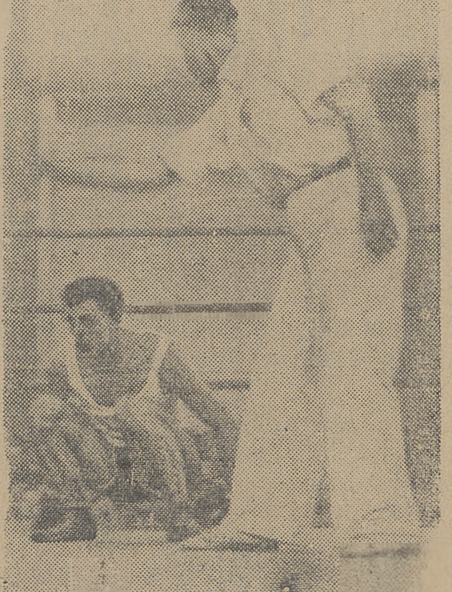
Katowice. Po szóstej rundzie rozgrywek o mistrzostwo Śląskiej A klasy w boksie sytuacja coraz bardziej zaczyna się krystalizować. **RKS Batory**, który do niedawna jeszcze szedł ze swym najgroźniejszym konkurentem **Zrywem ze Świętochłowic** „łeb w łeb" wyprzedza go obecnie czterema punktami i jest dzisiaj niewątpliwie najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrzowskiego. Niespodziewanie **na trzecie miejsce** wysunęła się z meczu na mecz poprawiająca się ósemka Slavii z Rudy która posiada na swym koncie o trzy punkty więcej niż bokserzy ZZK Tarnowskie Góry

Tabelka mistrzostw Śl. OZB wygląda obecnie następująco:

Nazwa klubu	spotkań	pkt.	zwyc. ind.
1) RKS Batory Chorzów	6	12	80:16
2) KS Zryw Świętochłowice	6	8	71:25
3) RKS Slavia Ruda	6	7	50:46
4) ZZK Tarnowskie Góry	6	4	36:44
5) Siemianowiczanka	6	3	35:45
6) WMKS Katowice	6	0	0:96

W niedziele gra tylko Warta z ŁKS-em o mistrzostwo Polski w piłce nożnej

Mecz Warta — ŁKS o mistrzostwo Polski odbędzie się w niedzielę w Łodzi Sędziować będzie inż. Olewski z Krakowa ŁKS wystąpi do tego spotkania bez Barana



Sadzisz (Poznań) dał się wyliczyć w takiej pozycji na meczu Poznań—Śląsk 4:12

Pisarski oświadcza:

Znany bokser łódzki Józef Pisarski lansowany jest przez prasę łódzką do reprezentacji Polski środkowej, na mecz z Węgrami. który odbędzie się 16 bm. w Łodzi.

Pisarski dotychczas nie jest jeszcze oficjalnie wyznaczony do reprezentacji, oświadczył on jednak naszemu korespondentowi, że jeżeli zostanie wstawiony to przed tym PZB powinien uczynić mu satysfakcję za wszystkie przykrości, jakich doznał on z jego strony po „historycznym" meczu w Pradze.

PZB ma w stosunku do Pisarskiego pewne zobowiązania moralne z których do dnia dzisiejszego się nie wywiązał.

DERGSEN MISTRZEM KOLARSKIM ŚWIATA ZAWODOWCÓW W BIEGU NA 200 MTR.

Zurych. W ub poniedziałek, odbył się w Zurychu finał biegu **na 200 mtr. zawodowców jako dokończenie mistrzostw kolarskich świata z miesiąca sierpnia.**

Przypominamy że konkurencja ta nie została ukończona z powodu zderzenia i kontuzji jakie odnieśli obydwaj finaliści **Holender Dergsen i Francuz Seafleben.**

W spotkaniu poniedziałkowym tych dwu kolarzy zwyciężył dwukrotnie Holender Dergsen w czasie 12,2 i 11,8 sek.

PONAD 3000 WIDZÓW CZEKAŁO NA WYNIK DOGRYWKI AKS — RKU

KIM JEST BRAMKARZ AKS-u?

Przybieda, Przybylski czy Przywięda

RKU nie zrezygnowało z finału mimo porażki...

Chorzów. Zarządzona na środę przez WG i D PZPN-u dogrywka przy drzwiach zamkniętych meczu półfinałowego o mistrzostwo Polski w piłce nożnej pomiędzy **chorzowskim AKS-em a sosnowskim RKU** dała po 24-ech minutach gry wynik 1:0 dla AKS-u, tak że końcowy wynik spotkania opiewa 4:0 dla mistrza Śląska.

Strzelcem czwartej bramki był w 11 minucie **Spodzieja**, pięknym strzałem z 16 mtr.

Gra prowadzona była bardzo nerwowo mimo. iż AKS miał właściwie zwycięstwo w kieszeni. Drużyna chorzowska wystąpiła bez graczy którzy wyjechali do Szkocji

W ten sposób AKS zakwalifikował się do dalszych rozgrywek finałowych (Mecz AKS-u z Wartą z ub. niedzieli zweryfikowany został jako mistrzowski)

Mecz odbył sie w obecności delegata WG i D PZPN kierownictw obydwu klubów przedstawicieli Śl. OZPN-u i prasy.

Poza boiskiem ponad 3000 widzów oczekiwało na wynik dogrywki

Sosnowiec. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili kierownictwo RKU jest w **posiadaniu rewelacyjnych „dowodów" do tyczących nieuprawnienia do występowania w barwach AKS-u bramkarza Przywiędy.**

Na tej podstawie drużyna sosnowiecka domagać się będzie przyznania jej walkower w spotkaniu z mistrzem Śląska.

Czytajcie sobotnie wydanie »SPORT«

Dziś przyjeżdża repr. WĘGIER

OSTATNIE PRZYGOTOWANIA DO MECZU W KATOWICACH

KATOWICE. Jak nas informuje prezes Śląskiego OZB p. Sadłowski, dzisiaj, to jest w czwartek w godzinach rannych oczekiwany jest przyjazd ekipy bokserów węgierskich na niedzielny międzypaństwowy mecz Polska—Węgry.

Na trasie kolejowej **Zebrzydowice — Katowice** Węgrzy jechać będą w towarzystwie przedstawicieli śląskich władz bokserskich, którzy udali się już na punkt graniczny w Zebrzydowicach.

W samych Katowicach trwają również ostatnie. gorączkowe przygotowania do tego pierwszego po wojnie meczu z Węgrami.

I tak poczyniono już przygotowania nad zakwaterowaniem bokserów węgierskich. Mieszkać oni będą, jak również i stołować się **w kasynie huty Batory w Chorzowie-Batorym.**

Wraz z ósemką zamieszkiwać będą i delegaci bokserskich władz węgierskich, wśród których znajduje się również prezes Węgierskiego Związku Bokserskiego.

Ilość biletów na niedzielny mecz jest ściśle ograniczona. dlatego organizatorzy zwracają się za naszym pośrednictwem do publiczności, ażeby wykupiła bilety wejścia w przedsprzedaży.

Zainteresowanie meczem w całych Katowicach uwidoczniło się szczególnie w licznych i cennych nagrodach jakie już od poniedziałku napływają do Śl. OZB z rąk ofiarodawców, wśród których między innymi znajdujemy: **pułk. Ziętka, wicewojewodę śląskiego**. który ufundował dla zespołu węgierskiego wspaniałą statuetkę z brązu wyobrażającą hutnika. Statuetka ta mierzy ok. 35 cm. wysokości.

Ponadto cenne nagrody w postaci pucharów nadesłali: **dyr. Kuprienko**, wiceprezes Śl. OZB oraz **prezes Karol Gogołog** (puchar srebrny).

Z firm katowickich otrzymano dotychczas nagrody od braci Pakulskich. f-my Złoty Róg. „Winkol" oraz f-my Piasecki „Jadzia"

Zamiast KOZIOŁKA - SOWIŃSKI

Poznań (tel.) W ostatniej chwili kpt. sportowy PZB — Suszczyński zdecydował się aby, w wadze lekkiej w miejsce Koziołka wystąpił w meczu niedzielnym Polska — Węgry w boksie — Sowiński (Pomorze).

Ostateczny skład repr. Polski przedstawia się następująco: od wagi muszej do ciężkiej Bazarnik (Śl), Grzywocz (Śl). Antkiewicz (Gdańsk), Sowiński (Pomorze), Olejnik (Łódź), Nowara (Śl) Kolczyński (Warszawa), Szymura (Poznań).

Na mecz Polska Środkowa — Węgry który odbędzie się 16 bm. w Łodzi skład Polski Środkowej ustalił kpt. Suszczyński w sposób następujący: Kamiński (Łódź), Czarnecki (Łódź), Laczkowski (Pomorze), Sztolc (Śląsk), Olejnik (Łódź). Kolczyński (Warszawa), Archacki (Warszawa). Szymura (Poznań).

REPREZENTACJA SZWAJCARII - ŚLĄSK W BOKSIE

Katowice. W związku z meczem między państwowym Czechosłowacja - Szwajcaria w boksie oraz z występem pięściarzy szwajcarskich w Morawskiej Ostrawie Śląski OZB czyni starania przez naszego współpracownika w Pradze red. Witalę aby sprowadzić repr. Szwajcarii na 2 ew. 1 spotkanie w Katowicach. **Mecz odbyłby się w niedzielę 21 października.**

...WYGRA POLSKA

twierdzą uczestnicy naszego konkursu

Wszyscy wierzą tylko w zwycięstwo Grzywocza

— Uff, dziś tylko 156 sztuk — oświadczył we środę listonosz, podkreślając złośliwie słowo „tylko". Narzeka już od soboty, to jest od dnia, gdy masowo do naszej redakcji napływać zaczęły pierwsze odpowiedzi na konkurs.

Konkurs „Sportu" na wynik meczu Polska — Węgry w boksie wzbudził w całej Polsce ogromne zainteresowanie. Codziennie sypią się z torby spoconego wchodzeniem na drugie piętro listonosza stosy listów z odpowiedziami na postawione przez nas pytania.

Do tej pory nadeszło w sumie **tysiąc dwanaście listów** (za cztery dni) których autorowie są wielkimi optymistami.

Na liczbę 1012 uczestników konkursu tylko dwóch nie wierzy w siły polskich pięści a trzech uważa, że są one tak samo silne jak i bokserów węgierskich.

Reszta kuponów to typowanie zwycięstwa Polski. Zadaliśmy sobie tyle trudu, że posortowaliśmy wszystkie wyniki przewidujące zwycięstwo Polski. **Okazuje się. że najwięcej. bo 460 naszych czytelników przewiduje, że Polska zwycięży Węgry w stosunku 10:6.**

Nieco mniej (411) typuje to zwycięstwo w mniejszym nieco stosunku bo 9:7.

116 czytelników liczy się z wynikiem 11:5 dla Polski, a tylko 22 z 12:4. Znalazł się i taki optymista, który przypuszcza, że wynik brzmieć będzie dla **nas 14:2.**

Nie znaleźliśmy dotychczas wyniku 13:3, 15:1 ani... 16:0.

Przypatrzmy się z kolei, w kim pokładają konkursowicze największe nadzieje.

Charakterystyczną rzeczą jest typowanie na zwycięzcę **przedstawiciela wagi ciężkiej,** co oczywiście jest uzasadnione. tym. że w kategorii tej wystąpi Szymura.

Nasi czytelnicy jakoś niebardzo wierzą, aby Kolczyński zdobył dwa punkty w wadze półciężkiej, a może poprostu przypuszczają, że oświadczenie naszego mistrza jakoby w tej kategorii nie chciał wystąpić, uważać należy za miarodajne i dlatego dość silnie obstawili raczej wagę średnią.

Olejnik ma za sobą więcej głosów typujących zwycięstwo niż przegraną.

Z kolei następują dwie wagi — piórkowa i lekka — które, zdaniem niemal wszystkich. powinniśmy przegrać. Nasi czytelnicy widać dobrze wyczuwają prawdziwą sytuację w tych kategoriach i w najlepszych wypadkach dają tylko remis. Zwycięstwa są bardzo rzadkie, ale nie wątpimy. że nawet za cenę niewygrania konkursu nasi czytelnicy cieszyli by się ze zwycięstw właśnie Koziołka i Antkiewicza.

Kratka obok wagi koguciej za wyjątkiem dwunastu głosów wypełniona jest cyfrą „2". Znalazł się nawet taki zwolennik Grzywocza. który przy dwójce postawił wykrzyknik. Mistrz słowiański nie może więc zawieść tylu pragnących jego zwycięstwa i... odgadnięcia konkursu.

Bazarnik znajduje się w podobnej sytuacji co i Olejnik. (jj).

NIE POTRZEBUJEMY SŁUCHAĆ RAD NARODNEGO OSWOBOŻDENIA i nie zmienimy naszego stylu walki

pisze Stepanow w Sowieckim Sporcie

Moskwa. Pismo sportowe wychodzące w Moskwie **„Sowieckin Sport"** opublikowało w jednym ze swych ostatnich numerów ciekawe reminiscencje mistrza ZSRR w boksie wadze półciężkiej **Stepanowa.** z mistrzostw wszechsłowiańskich w Pradze.

Stepanow zaznajamia między innymi czytelników radzieckich z głosami czeskiej prasy o turnieju, a w szczególności o pięściarzach Związku Radzieckiego. Stepanow powołuje się na artykuły znanych praskich dzienników oraz fachowych tygodników, jak **Nase Cesta, Młada Fronta. Narodne Oswobożdenie** i inne.

Dość długo zatrzymuje się on nad artykułem Narodnego Oswobożdenia. w którym autor tak pisał:

„Bokserzy radzieccy trenowani są wszyscy wyłącznie tą samą metodą: boksują bijąc silnie i z pozycji pochylonej do przodu. Ciężkim ciosem radzieckich pięściarzy prezciwstawić można tylko szybkość, zręczność i wyczekującą postawę. zawsze gotową do odskoku w bok lub uniku. Stosował to ze szczególnym powodzeniem Czech **Zachara** w walce z **Segałowiczem.**

Radzieccy specjaliści bokserscy — pisze dalej Narodne Oswobożdenie — bardzo uważnie podpatrywali styl walk każdego boksera i jesteśmy przekonani, że w najbliższej już przyszłości radzieccy bokserzy zmienią zupełnie sposób i styl walki, przykładając prócz ciosu więcej uwagi na ich bogatszy repertuar. na kontry i walkę w defensywie, Dotąd bowiem na pierwszym miejscu jest u nich — siła i ciągły atak"

— Mnie zdaje się jednakże — pisze w odpowiedzi na to Stepanow — że nie potrzebujemy słuchać rad Narodnego Oswobożdenia i sprzeniewierzać się obecnej naszej szkole. Wszak ona dąży do jak najszybszego, czystego i najbardziej przekonywującego zwycięstwa przez ko.

O tym, że system ten najbardziej nam odpowiada dowiedli nasi pięściarze w spotkaniach z najlepszymi bokserami Europy. odnosząc w Pradze dziewięć zwycięstw przez nokaut. Przyznali w tym nam zresztą rację najwybitniejsi eksperci i znawcy boksu czechosłowackiego

Prawda, zwracali nam uwagę za zbyt pochyloną w walce pozycję, mówili nam, że ciosy nasze są zbyt obszerne, że w defensywie posiadamy duże techniczne bramki. **Niewątpliwie nad tymi słowami czeskich znawców należało by się zastanowić i wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. jakkolwiek tym stylem i tym systemem wygraliśmy nie tylko w Pradze, lecz i w spotkaniach z pięściarzami Finlandii i Skandynawii.**

Poprawić naszą szkołę — potrzeba oczywiście, lecz nigdy zmieniać — kończy swoje wywody Stepanow.

PIŁKARZE CZESCY WE WŁOSZECH

Rzym. Jak donosi dziennik włoski „Corriere della Sport" dwaj piłkarze czescy a mianowicie prawy łącznik Slavii praskiej Wycpalek i lewoskrzydłowy SK Bratysława Korostelew (który bawił również z drużyną Bratysławy w Krakowie i w Bytomiu) **znajdują się we Włoszech i w najbliższym meczu wystąpią już w drużynie Juventus Turyn.**

TU ZAGŁĘBIE

Po pierwszej niedzieli rozgrywek o mistrzostwo zagłębiowskiej kl. A

Będzin (Rad) Zagłębiowska A-klasa rozpoczęła w ub. niedzielę rozgrywki o mistrzostwo.

Największą sensacją ubiegłej niedzieli, była przegrana dotychczasowego mistrza Zagłębia RKU w Dąbrowie Górniczej z „Zagłębiem".

Drużyna z Dąbrowy Górniczej zasilona przez swych dawnych „asów" Banasika i Tajchmana. którzy dłuższy czas pauzowali, odegra prawdopodobnie w tegorocznych rozgrywkach poważną rolę.

Drugą niespodziankę sprawiła swym zwolennikom Sarmacja, wygrywając na gorącym terenie sosnowieckim z Czarnymi. Wicemistrz Zagłębia RCKS. łatwo uporał się w Wojkowicach Komornych z Cyklonem. Reszta spotkań dała wyniki na ogół spodziewane.

Co nam przyniesie nadchodząca niedziela rozgrywek o mistrzostwo zagłębiowskiej A-klasy.

RKU będzie walczyło tym razem na swoim terenie z ambitnie grającym zespołem **RKS Będzin.** Chociaż przewiduje się ogólnie zwycięstwo gospodarzy, to jednak znając ambicję „Będzina", spodziewać się można niespodzianki.

Nie mniej ciekawym spotkaniem będzie mecz „Zagłębia" z RCKS-em w Dąbrowie Górniczej. Większe szanse z uwagi na własne boisko posiada „Zagłębie".

RKS Sarmacja gości u siebie RKS Cyklon i powinna zdobyć dwa dalsze punkty.

Pozostałe mecze: AKS Niwka — Płomień Milowice i RKS Grodziec —RKS Czarni Sosnowiec. mogą zakończyć się zwycięstwem gospodarzy. ale mogą też przynieść niespodzianki w postaci zwycięstw Płomienia czy też Czarnych.

Po ostatniej niedzieli stan tabeli przedstawia się następująco:

1) RCKS Czeladź	1.	2.	2:0
2. RKS Będzin	1.	2.	4:1
3. RKS Sarmacja	1.	2.	4:2
4. RKS Zagłębie	1.	2.	2:1
5. RKS Płomień	1.	2.	6:3
6. RKS Grodziec	1.	0.	3:6
7. RKU Sosnowiec	1.	0.	1:2
8. RKS. Czarni	1.	0.	4:2
9. AKS Niwka	1.	0.	1:4
10. RKS Cyklon	1.	0.	0:2

CO PRZYNIOSŁA I-SZA NIEDZIELA MISTRZOSTW ŚLĄSKIEJ KL. A

KTO GRA w NIEDZIELĘ

Katowice (Rad). Pierwsza niedziela mistrzostw Śląskiej A-klasy minęła pod znakiem zaciętej walki o punkty i kilku sensacji.

Największą niespodzianką ubiegłej niedzieli był niespodziewany remis 2:2 wicemistrza Śląska kop. Rymer z Naprzodem (Rydułtowy). Niespodziewane zwycięstwo odniosła również **Kostuchna** z drużyną ZZK Katowice (2:1).

Sensację do pewnego stopnia stanowiło dalej zwycięstwo Koszarawy z RKS Batory Chorzów (2:1).

HKS Szopienice zadebiutował z powodzeniem w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A. zwyciężając zasłużenie drużynę Kresów z Chorzowa.

Pierwszy występ **Concordii** (Knurów) w A-klasie. zakończył się jej porażką z Janowem na własnym boisku. **Kop. Katowice** przegrała nieznacznie z groźną Błyskawicą z Rybnika. **Pozostałe mecze zakończyły się spodziewanymi zwycięstwami faworytów wspomaganych w dodatku własnym terenem.**

W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ 13 PAŹDZIERNIKA. ruszą do dalszej walki. następujące drużyny. Na pierwszym miejscu wymieniamy gospodarzy.

Grupa I-sza. Naprzód Janów — Pogoń Katowice Lechia — Walcownia. Wyzwolenie — HKS Szopienice. Kresy Chorzów — Concordia Knurów Naprzód Lipiny — Kop. Kleofas.

Grupa II-ga. Kopalnia Ema — Łagiewniki. Zabłocie — Polonia Piekary. Śląsk Świętochłowice — Kop Katowice Zgoda — Śląsk Tarn Góry Baildon — Siemianowiczanka.

Grupa III-cia. Czarni — Rymer. Naprzód Rydułt. — Koszarawa. RSS Batory ZZK Katowice. Milicyjny — Ligocianka. Slavia — Huta Pokój.

Stan tabeli po pierwszej niedzieli rozgrywek przedstawia się następująco:

Grupa I-sza:

	Gier	Pkt.	St.br.
Lechia Mysłowice	1.	2.	9:0
Pogoń Katowice	1.	2.	4:1
Naprzód Janów	1.	2.	3:1
HKS Szopienice	1.	2.	4:2
Walcownia Dziedzice	1.	2.	3:2
AKS Chorzów	—	—	—
Naprzód Lipiny	1.	0.	2:3
Kresy Chorzów	1.	0.	2:4
Concordia Knurów	1.	0.	1:3
Wyzwolenie Michał.	1.	0.	1:4
Kop. Kleofas Kat.	1.	0.	0:9

Grupa II-ga:

	Gier	Pkt.	St.br.
Polonia Piekary	1.	2.	3:0
Błyskawica kop.	1.	2.	2:0
RKS Łagiewniki	1.	2.	4:1
Śląsk Świętochł.	1.	1.	1:1
Siemianowiczanka	1.	1.	1:1
KS Ruch Chorzów	—	—	—
Śląsk Tarn. Góry	—	—	—
Baildon Katowice	—	—	—
RKS Zabłocie	1.	0.	1:4
Kop. Katowice	1.	0.	0:2
Zgoda Bielszowice	1.	0.	0:3

Grupa III-cia:

	Gier	Pkt.	St.br.
Ligocianka	1.	2.	8:2
Kostuchna	1.	2.	2:1
KS Koszarawa	1.	2.	2:1
Kop. Rymer	1	1.	2:2
Naprzód Ryduł.	1.	1.	2:2
Wojew. Milicyjny	—	—	—
Czarni Chropaczów	—	—	—
Huta Pokój N.Bytom	—	—	—
RKS Batory	1.	0	1:2
ZZK Katowice	1	0	1:2
Slavia Ruda	1	0	2:8

DWIE DRUŻYNY HOKEISTÓW KANADYJSKICH W LONDYNIE

Londyn W ub czwartek przybył do Londynu znany trener kanadyjski Duke Mc Donald przywożąc z sobą 21 hokeistów kanadyjskich z których utworzył dwie drużyny a mianowicie: Harringay Races i Greyhounds.

Louis kandydatem na Prez. U.S.A.!

PIERWSZĄ PORAŻKĘ OD 13-TU LAT PONIESIE MISTRZ ŚWIATA z TRUMANEM — PISZE PRASA AMERYKAŃSKA

New York. Prasa amerykańska podała sensacyjną wiadomość, że w nadchodzących wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych Murzyni amerykańscy mają zamiar wystawić kandydaturę ...obecnego mistrza wagi ciężkiej Joe Louisa.

Mistrz świata wszechwag Joe Barrow (Louis) cieszy się jak wiadomo w USA dużą popularnością a wszyscy Murzyni ubóstwiają niemal „wielkiego" rodaka.

Przekonani są oni zupełnie poważnie że „JOE", będzie groźnym kontrkandydatem dla prezydenta Trumana i uzyska w wywyborach b. dużo głosów.

Wiadomość o projekcie amerykańskich MURZYNÓW wystawienia kandydatury Louis na prezydenta USA wywołała w całej Ameryce wielką sensację Wprawdzie nikt z „białych" ani przez chwilę nie wątpi, aby murzyński bokser miał jakiekolwiek szanse na to aby zostać prezydentem Stanów Zjednoczonych tym nie mniej jednak wszystkie dzienniki projekt wystawienia jego kandydatury żywo komentują

Amerykańska prasa pisze nie bez humoru że „nowy przeciwnik" LOUISA... **Harry Truman** odniesie tym razem piorunujące zwycięstwo przez „nokaut" z niepokonanym od 13 lat mistrzem świata..

WĘGRY — AUSTRIA 2:0 (2:0)

Budapeszt. Wobec 40 tysięcznej widowni na stadionie budapeszteńskim rozegrany został tradycyjny mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Węgier i Austrii.

Zwycięska drużyna węgierska wystąpiła w następującym składzie: Horvath, Dudas, Biro. Nagymarosy. Szücs. Lakatos, Egressy, Szusza, Deak, Zsengeler i Puskas.

Obydwie bramki dla drużyny węgierskiej zdobył doskonały środkowy napastnik Deak. Oprócz niego wyróżnili się bramkarz Horvath, środkowy pomocnik Szücs, Deak i Zsengeler.

W drużynie austriackiej na pierwsze miejsce wybijało się trio obronne i środkowy napastnik Decker.

ANGLICY NAWIĄZUJĄ STOSUNKI SPORTOWE Z WĘGRAMI

Budapeszt. Jak donosi prasa węgierska, Anglia postanowiła podjąć normalne stosunki ze sportowcami węgierskimi.

Spotkanie w piłce nożnej pomiędzy Anglią a Węgrami rozegrane zostanie w Londynie w lutym 1947 roku

Na święta wielkanocne Budapeszt gościć będzie piłkarzy angielskich. a mianowicie drużynę Arsenal lub Derby County.

W zimie br startować będą jeszcze pływacy węgierscy na krytej pływalni w Wembley zaś latem zostaną do Anglii zaproszeni lekkoatleci Węgier i tenisista Asboth.

Węgierski Komitet Olimpijski robi starania by sportowcy węgierscy mogli startować na przyszłej olimpiadzie w Londynie i posiada już dziś poważne sumy na pokrycie kosztów związanych z wysłaniem zawodników na olimpiadę.

24 GODZINY W SPORCIE ZAGRANICZNYM

PARTYZANT BELGRAD NA CZELE LIGI JUGOSŁOWIAŃSKIEJ

Belgrad. Po ostatniej niedzieli rozgrywek na czele ligi jugosłowiańskiej znajduje się w dalszym ciągu znana w Polsce drużyna **Partyzant Belgrad**, mając na pięć spotkań 10 punktów przed Hajdukiem Split 8 punktów i Dynamo Zagrzeb 7 punktów.

MUSINA ZDYSKWALIFIKOWANY

... ym. Musina, były mistrz Włoch i Europy w wadze półciężkiej został ukarany przez Włoski Związek Pięściarski grzywną 100.000 lirów i 3-miesięczną dyskwalifikacją.

Jak wiadomo Musina przed kilku tygodniami stracił tytuł mistrzowski w walce z Bertolem.

Piłka nożna w szkołach

Londyn. W tych dniach w londyńskiej szkole Southgate rozpoczęto nauczanie nowego przedmiotu, a mianowicie gry w piłkę nożną.

Wśród grona nauczycielskiego tego przedmiotu znajdują się tacy nauczyciele jak Ted Dracke z Arsenalu, Don Welsh z Charlton i Len Goulden z Chelsei.

Wykłady o piłce nożnej odbywają się po normalnych zajęciach szkolnych.

BALSZAN WYCOFUJE SIE ZE SPORTU

Praga. Znany zawodnik czeski w chodzie **Balszan**, który na tegorocznych mistrzostwach Europy w Oslo, został zdyskwalifikowany, zamierza w najbliższym czasie opuścić szeregi czynnych sportowców.

Decyzję swą motywuje on tym, **że został kilkakrotnie niesłusznie zdyskwalifikowany zagranicą, a specjalnie wrogie stanowisko wobec niego zajął szwedzki prezes Związku Lekkoatletycznego Lidman, który nie mógł się pogodzić z faktem, że hegemonia zawodników szwedzkich jest właśnie zachwiana przez niego.**

PRZYGOTOWANIA AUSTRALII DO FINAŁOWYCH ROZGRYWEK O PUCHAR DAVISA

Melbourne. W tych dniach została zakończona budowa trybuny na kortach tenisowych w Kooyngu, gdzie odbędzie się finałowe spotkanie o puchar Davisa pomiędzy Australią a Stanami Zjednoczonymi.

Do końca grudnia zbudowane zostaną jeszcze dalsze trybuny tak, że stadion pomieści 15 tysięcy widzów.

Po zwycięstwie Polonii z ŁKS-em
W ŁODZI KONSTERNACJA
ŁKS nie umie grać na błocie nawet z Baranem
W poniedziałek zabrakło w Łodzi aspiryny

Łódź. Warszawska Polonia podcięła ŁKS-owi skrzydła. Gdzieś głęboko na dnie duszy kibiców drużyny łódzkiej leżała nieuśpiona jeszcze niczym nadzieja zwycięstwa w tym pierwszym finałowym meczu o mistrzostwo Polski w piłce nożnej.

Wiele mówiło się na temat składu. Wrzało w Łodzi na temat Barana. Jedni twierdzili, że będzie on grał, a drudzy znów utrzymywali, że **Baran też nic nie zdziała bez Hogendorfa**, który doznał wylewu krwi w kolanie.

Drużyna łódzka do meczu z Polonią przygotowywała się bardzo starannie i wszystko zapowiadałoby się jak najlepiej gdyby nie to, że „kierownictwo ŁKS-u zapomniało obstalować pogodę".

Pisaliśmy już przy okazji meczu ŁKS-u z Garbarnią, że łodzianie nie umieją grać bez Barana. W meczu z Polonią okazało się, że ŁKS nie umie też grać z Baranem gdy na boisku jest błoto.

Błoto przegrało ŁKS-owi mecz. Nie pomógł Baran, nie pomógłby i Hogendorf, wobec wodo- i błotowstrętu, na jaki cierpiał bramkarz **ŁKS-u Pisarski.**

Lękał się on zetknąć z mokrą i lepką rzeczywistością w postaci piłki. Pisarski nie tylko, że nie usiłował ofiarnie bronić swej bramki, ale na domiar złego był autorem dwu samobójczych bramek.

Wobec takiego stanu rzeczy Polonia miała ułatwione zadanie, a napastnicy szybko się zorientowawszy w sytuacji „zastosowali najlepszy w takim wypadku system, strzelając na bramkę ile się tylko dało i wygrywając w rezultacie mecz.

Złośliwi twierdzą, że jednak spotkanie to powinno przynieść dwa punkty ŁKS-owi, bo atak warszawian na swoim koncie zapisał tylko trzy bramki: autorami pięciu bramek byli natomiast gracze drużyny łódzkiej.

Ale żarty na stronę. Już mecz z Garbarnią wykazał że ŁKS przechodzi obecnie spadek formy. Powodem tego jest wystawianie do gry stale tych samych graczy. I tak Pegza powinien już dawno łuszczyć orzechy na trybunie, jak mówią nawet najzagorzalsi kibice ŁKS-u. Również bramkarz Pisarski jest piętą achillesową klubu, ale grać musi, bo nie ma zastępcy.

Kardynalnym błędem kierownictwa drużyny łódzkiej jest samobójcza polityka polegająca na dziwnej niechęci do wystawiania młodych obiecujących zawodników z rezerw do pierwszej jedenastki.

Radzimy ŁKS-owi przewietrzyć swoje szeregi, a efekt i rezultaty napewno nie dadzą na siebie długo czekać.

Mistrz Łodzi odniesioną na własnym boisku porażką wytworzył o sobie opinię najsłabszego finalisty i z miejsca stał się outsiderem nie wchodzącym pod rachubę w walce o tytuł mistrzowski.

Żal było patrzeć na tych starych dozgonnie przywiązanych do klubu kibiców, którzy przez półtorej godziny moknąc, przeżywali tragedię porażki swego ulubionego klubu, porażki, która była niepotrzebna, która była dziełem własnej nieudolności.

Kibice przetrwali w niedzielę półtoragodzinny prysznic z nieba, a w ub. poniedziałek zabrakło w całej Łodzi tabletek aspiryny i... wiary w to, aby ŁKS mógł jeszcze odegrać jakąś rolę w tegorocznych mistrzostwach Polski. (Jar. N.)

A C KISPEST (BUDAPESZT)
gra w niedzielę w Krakowie z CRACOVIA

AC. Kispest (Budapeszt) przyjeżdża w niedzielę do Krakowa i rozegra zawody z Cracovią o godz. 15-tej na stadionie im. dr. Cetnarowskiego. Będzie to pierwszy po wojnie występ piłkarzy węgierskich w Krakowie, dlatego niedzielny mecz budzi wielkie zainteresowanie w najszerszych kołach sportowych.

Cholewa został zawieszony w dniu 8 bm. w prawach członka TS Wisła, ponieważ mimo wezwania nie stawił się w ub. tygodniu przed sądem nie usprawiedliwił swej nieobecności władzom dyscyplinarnym klubu, jak również nie zawiadomił klubu, że przeniósł się na Śląsk.

CFR BUKARESZT GOŚCI W SOBOTĘ W WARSZAWIE

Warszawa. (tel.) W sobotę na stadionie Wojska Polskiego odbędą się zawody pięściarskie pomiędzy wielokrotnym mistrzem Rumunii CFR Bukareszt a stołeczną Legią. W Warszawie mówi się, że Legia wystąpi wzmocniona kilkoma graczami Polonii. Decyzja w tej sprawie zapadnie ostatecznie w piątek.

Walasiewiczówna „uwięziona" w Polsce

Tylko 5-ciu Czechów z Turnieju praskiego walczy przeciwko SZWAJCARII

Praga. (tel.) W dniu 11 października br. (piątek) zostanie rozegrany w Pradze mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Czechosłowacji i Szwajcarii.

Szwajcarski Związek Bokserski ustalił już skład swej drużyny reprezentacyjnej, który przedstawia się następująco: **waga musza Zoliwett (Genewa), waga kogucia Portmann (Zurych), waga piórkowa Szwab (Genewa), waga lekka Metenauer (Zurych), waga półśrednia Berchetti (Winterhut), waga średnia Schels (Genewa), waga półciężka Mueller (Bazylea), waga ciężka Maryt (Bazylea).**

Skład drużyny czeskiej nie został jeszcze ustalony. Dotychczas tylko pięciu bokserów ma zapewnione miejsce w reprezentacji a mianowicie: Zachara, Skudrzyk, Carda, Rademacher i Liwański.

O CZYM się MÓWI w Krakowie?

W rozgrywkach o puchar Wydziału Sędziowskiego KOZPN-u ubiegła niedziela zanotowała dwie wielkie sensacje: Garbarnia i Wisła zostały wyeliminowane. Ich rezerwowe drużyny poniosły wysokie porażki. Garbarnia, zeszłoroczny zdobywca pucharu, przegrała z Prokocimem 1:6, Wisła z Dąbskim 0:7. Jedynie Cracovia odniosła zwycięstwo nad Wieczystą 3:2. Odpadł również Zwierzyniecki, który przegrał z Koroną 1:2. Pozostałe wyniki były następujące: Łagiewianka — Podgórze 3:2, Borek — Bieżanowianka 8:3, Groble — Krowodrza 7:0, Łobzowianka — Dębnicki 6:0.

Prof. Korosadowicz, mistrz Polski w chodzie na 10 km. był jedynym z całej Polski zgłoszonym zawodnikiem do chodu na 50 km. o mistrzostwo Polski w ub. niedzielę w Poznaniu Konkurencja ta została wobec tego odwołana.

* * *

Walne zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego odbędzie się w niedzielę, 13 bm. w lokalu Cracovii przy ul. Smoleńsk 16 o godz. 10-tej przedpoł.

* * *

W drugą rocznicę śmierci śp. Józefa Kałuży, długoletniego członka KS Cracovia, kapitana sportowego PZPN, odbyło się staraniem Cracovii uroczyste nabożeństwo żałobne w Bazylice OO Franciszkanów.

* * *

W szczypiórniaku o mistrzostwo okręgu odbędą się w czwartek dwie dalsze rozgrywki: Garbarnia — Cracovia na boisku Cracovii (godz. 16) i Wisły — AZS na boisku Wisły (godz. 17). Obecna kolejność w tabeli jest następująca: 1) Garbarnia (punktów 6, gier 3, bramek 26:6), 2) Wisła (pkt. 4, gier 3, br. 29:16), 3) Cracovia (pkt. 4, gier 3, br. 16:14), 4) Olsza (pkt. 3, gier 5, br. 21:30), 5) AZS (pkt. 1, gier 3, br. 5:17), 6) Halniak-Maków Podh. (pkt. 0, gier 1, br. 2:10).

* * *

Zarząd Główny Polskiego Związku Narciarskiego zwołuje na dzień 13 bm. na godz. 9,30 przedpoł. w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, ul. Długa 1-Radę Narciarską. Porządek obrad obejmuje 9 punktów.

* * *

Wielka impreza motocyklowo-samochodowa w Zakopanem: Grand Prix Zakopanego odbędzie się w dniu 20 bm. W ramach jesiennego zjazdu gwiazdzistego motocyklowo-samochodowego odbędzie się w tym dniu w Zakopanem wyścig okrężny samochodowy oraz wyścig motocyklowy Tatrzańskiego Klubu Motocyklowego, o wielką nagrodę Tatr. Do pierwszej konkurencji jako jeden z pierwszych, zgłosił się wielokrotny zwycięzca tego rodzaju wyścigów i mistrz Polski J. Ripper.

DOPIERO WE WTOREK WYJECHALI NASI PIŁKARZE DO SZKOCJI

Warszawa (tel.) Jak przewidywaliśmy w ostatnim numerze SPORTU wyjazd repr. piłkarskiej PZPN-u do Szkocji nie doszedł w poniedziałek do skutku, ponieważ loty na wszystkich trasach linii lotniczych LOT zostały wstrzymane.

Piłkarze nasi mieli wg. ułożonego planu podróży wyjechać samolotem do Berlina, z Berlina expressem do Calais i stąd do Szkocji znów samolotem (express Berlin-Calais odchodzi o 15-tej w poniedziałki i czwartki).

Ponieważ plan ten został pokrzyżowany warunkami atmosferycznymi Zarząd PZPN poczynił starania w LOCIE o otrzymanie specjalnego samolotu Warszawa-Londyn.

Zarząd LOTU przychylnie ustosunkował się wprawdzie do prośby PZPN ale w międzyczasie zaszły dalsze komplikacje z samolotem tak że w poniedziałek pi karze polscy musieli jeszcze nocować w stolicy.

Wyjazd nastąpił dopiero we wtorek rano.

GRZYWOCZ
BOKSER NA KTÓREGO LICZĄ, W 100 PROC. UCZESTNICY KONKURSU „SPORTU"



NIEWESOŁE HOROSKOPY TENISA AMERYKAŃSKIEGO
PRZED SPOTKANIEM Z AUSTRALIĄ
Kramer lepszy od Parkera
Mistrzostwa tenisowe Kalifornii

San Francisco. Na kortach w San Francisco odbywały się rozgrywki o mistrzostwo Kalifornii, w których brało udział kilku tenisistów europejskich.

Końcowe rozgrywki przyniosły następujące wyniki:

Szwed Bergelin pokonał Greenberga 6:2, 6:2. Francuz Petra pokonał Holendra van Den Eynde 6:2, 9:7, drugi Francuz Pelliza pokonał Wagnera 6:3, 6:2. Brig Washer pokonał Heldmana 6:1, 6:4.

W rozgrywkach ćwierćfinałowych Parker pokonał Tomy Browna 9:7, 6:4, rewanżując się mu tym samym za porażkę poniesioną w mistrzostwach USA.

W rozgrywkach półfinałowych o mistrzostwo Kalifornii mistrz USA Kramer pokonał Parkera 8:6, 6:2 a Schroeder pokonał Segurę 7:5, 6:4.

Finałowe spotkanie rozegrane pomiędzy Kramerem a Schroederem zakończyło się po ciężkiej walce zwycięstwem tegorocznego mistrza USA Kramera w stosunku 7:5, 6:8, 6:4, 6:3.

W grze podwójnej w półfinałowym spotkaniu doszło do sensacji, gdyż niezgrana para Pelliza (Francja) i Pancho Segura (Equador) pokonała reprezentacyjny doubel USA **Talbert — Mulloy** 4:6, 7:5, 6:3, 6:2 a para Schroeder — Kramer pokonała parę Petra (Francja) — Washer (Belgia) 6:2, 6:2, 6:4.

W finałowym spotkaniu gry podwójnej para Pelliza — Segura zwyciężyła parę amerykańską Kramer — Schroeder w stosunku 7:5, 4:6, 7:5, 6:4.

KKS POZNAŃ GRA W SOBOTĘ Z POGONIĄ KATOWICKĄ

Katowice. W nadchodzącą sobotę o godz. 15,30 rozegrany zostanie na boisku Pogoni w Katowicach interesujący mecz piłkarski pomiędzy wicemistrzem piłkarskim Poznania KKS-em a ktowicką Pogonią.

Obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.

BOKSERZY TORUNIA WE WROCŁAWIU

Wrocław. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Hali Stulecia we Wrocławiu ciekawe spotkanie bokserów pomiędzy **KS Wrocław a Gryfem z Torunia**, w szeregach którego walczą znani bokserzy, jak Gumowski (mistrz jun. Polski), Krzemiński (b. mistrz Polski) oraz Zmorzyński (mistrz Pomorza).

W NIEDZIELĘ MECZ PŁYWACKI WARSZAWA-ŁÓDŹ
SKŁAD ŁODZI USTALONY

Łódź (tel. wł.) W dniu 13 bm. odbędą się w Łodzi zawody pływackie pomiędzy reprezentacją Łodzi a reprezentacją Warszawy. Do zawodów tych drużyna Łodzi wystąpi w następującym składzie: **W biegu na 100 i 200 m stylem dowolnym:** Cieślik (Filmowiec), Manowski (AZS), rez. Erlich (Filmowiec). **100 m na wznak:** Hojnacki (Filmowiec), Hempiński (Filmowiec) rez. Leśniewski. **Sztafeta 3x100 m stylem zmiennym:** Hojnacki, Leśniewski, Dec, rez. Rudzisz. — **Sztafeta 5x50 m:** Hojnacki, Mawski, Erlich, Antkiewicz, Cieślak,. **Skład drużyny piłki wodnej:** Hojnacki, Dąbrowski, Erlich, Krawczyk, Antkiewicz, Cukrowski, Leśniewski i Mrówczyński. — **Skoki z trampoliny:** Przyborowski, Martynka Witkowski, Jankowski. **100 m stylem klasycznym pań:** Dawidowiczówna (AZS), Szczepankówna (Zjednoczenie) **50 m na wznak pań:** Idzikowska Matysiakówna Dawidowiczówna.

Łódź. Dnia 13 bm odbędzie się w Łodzi mecz bokserski pomiędzy Zrywem a Geyerem, o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego. Dotychczas w tabeli prowadzi Zryw przed ŁKS-em i Geyerem.

KUPON KONKURSOWY
Tygodnika „SPORT"

Wynik meczu Polska — Węgry w boksie

na korzyść ....

Punkty dla Polski uzyskują zawodnicy w następujących wagach:

	wygr	remis	przegr
Waga musza			
„ kogucia			
„ piórkowa			
„ lekka			
„ p. średnia			
„ średnia			
„ p. ciężka			
„ ciężka			

Nazwisko Imię ....

....

Adres ....

Hołd lojalności sportowców KRAKOWA
w 1944 r. gub. Burgsdorfowi
na tapecie prac Woj. ew. Rady WF i PW

Kraków. Na pierwszym posiedzeniu Krakowskiej Wojewódzkiej Rady WF i PW, które odbyło się w obecności wojewody krakowskiego dr. Pasenkiewicza omówiono również plan ambitniejszych prac Rady m. i. weryfikacji sportowców splamionych współpracą z okupantem.

Spodziewać się zatym należy, że nowo obrana Rada zajmie się również sprawą głośnego w czasie okupacji w roku 1944 **„hołdu lojalności" sportowców krakowskich, złożonego owczesnemu „gubernatorowi" krakowskiemu**, a obecnie czekającemu na rozprawę — v. Burgsdorfowi.

Wielu panom „sportowcom" zapewne ta sprawa nie będzie miła jak również ich dotychczasowym obrońcom, którzy przez rok cały jeździli tylko na „koniku Mordarskiego" ale czas najwyższy aby ta sprawa, dotychczas przemilczana i tuszowana, ujrzała wreszcie światło dzien

PIŁKA NOŻNA NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

Opole (W.S.) W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się w Podokręgu w Opolu zawody eliminacyjne o wejście do klasy „B". Dotychczas uzyskano następujące wyniki:

KS „RODŁO" (Strzelce) — **KS „ANNA"** (Zdzieszowice") 6:0 (3:0)

LKS (Lubliniec) — **KS LEOPOLIA** (Opole) 0:0 (0:0)

KSZZK (Kędzierzyn) — **KS CHROBRY** (Groszowice) 3:4 (2:3)

KS LEOPOLIA (Opole) — **KS „ANNA"** (Zdzieszowice) 5:2 (1:0)

KS ZAWADZKIE — KSZZK (Kędzierzyn) 2:4

LKS (Lubliniec) — **KS „RODŁO"** (Strzelce) 5:1

KS ANNA (Zdzieszowice) — **LKS** (Lubliniec) 2:2

KS CHROBRY (Groszowice) — **KS ZAWADZKIE** 8:2

KSZZK KĘDZIERZYN —KS „RODŁO" (Strzelce) 1:3

KS CHROBRY (Groszowice) — **KS LEOPOLIA** (Opole) 3:1 (1:1)

Stan tabeli po dotychczasowych rozgrywkach przedstawia się następująco:

1)	KS Chrobry (Groszowice)	pkt 6:0	br 15:6
2)	LKS Lubliniec	4:2	7:3
3)	KS „Rodło" (Strzelce)	4:2	10:6
4)	KS Leopolia (Opole)	3:3	6:5
5)	KSZZK (Kędzierzyn)	2:4	8:9
6)	KS „Anna" (Zdzieszowice)	1:5	4:13
7)	KS Zawadzkie	0:4	4:12

ŻYCIE SPORTOWE Śląska Opolskiego

PIŁKA NOŻNA NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

Opole. (W.S.) W niedzielę 13 bm. odbędą się następujące mecze o mistrzostwo klasy „A".

KLUCZBOREK: Kresowia — KS Lwowianka. (Opole).

ZABRZE: Pogoń — KS Zjednoczenie (Zabrze).

BYTOM: Liniarnia — KS Ludwik (Mikulczyce).

OPOLE: Odra — KS Pogoń (Prądnik).

BYTOM: Polonia — RKS Szombierki.

PRĄDNIK: Zjednoczenie — KS Piast (Gliwice).

Początek zawodów o godz. 15-tej.

RKS LINIARNIA (Bytom) — KS POLONIA (Bytom)

Bytom. (W.S.) Spotkanie o mistrzostwo klasy „A" pomiędzy wymienionymi drużynami odbędzie się w środę dnia 16 bm. o godz. 15-tej na boisku ZZK Bytom.

NIE BYŁO INCYDENTÓW NA ZAWODACH W OPOLU

Opole. (W.S.) W poniedziałkowym numerze „Dziennika Zachodniego" ukazało się sprawozdanie z meczu piłkarskiego **Odra — Zjednoczenie (Zabrze).** Korespondent „Dziennika" napisał, że w czasie meczu doszło kilkakrotnie do incydentów.

Z obowiązku dziennikarskiego oraz dla dobra sportu szczególnie na Ziemiach Odzyskanych stwierdzić musimy, że tak w czasie zawodów jak również po skończeniu meczu na boisku w Opolu nie było żadnych incydentów.

Jak zdołaliśmy stwierdzić korespondent „Dziennika" nie był obecny na zawodach i podał sprawozdanie mając informacje od osób trzecich, którym specjalnie zależało na publikowaniu nieprawdziwych wiadomości ze szkodą dla klubów i publiczności Opola.

KS LWOWIANKA (Opole) — KS POGOŃ (Prądnik) 5:0 (3:0)

Opole (W.S.) W spotkaniu o mistrzostwo klasy „A" drużyna gospodarzy odniosła bezapelacyjne zwycięstwo 5:0 nad Pogonią z Prądnika.

Drużyna Prądnika zaprezentowała się słabo. **Bramki dla zwycięzców** uzyskali Zośka i Krochmal po 2 oraz Mróz 1. Lwowianka przestrzeliła rzut karny ekzekwowany przez Śliwińskiego. Sędziował b. do brze Kostka z Zabrza.

W. spotkaniu rezerw wygrała Pogoń ze Lwowianką 3:1 (0:0).

KS ODRA (Opole) — KS ZJEDNOCZENI (Zabrze) 0:1 (0:0)

Opole (W.S.) W drugim spotkaniu o mistrzostwo Zjednoczeni wygrali zawody przy wybitnej pomocy sędziego.

Jedyną bramkę zdobył w drugiej połowie Panek. Sędziował słabo Kozierowski z Zabrza.

Drużyny rezerwowe wymienionych klubów nie rozstrzygnęły spotkania. Wynik 1:1.

HEBDA NIE STANĄŁ DO SPOTKANIA ZE SKONECKIM

TRZEBA MIEĆ TEŻ DOBRYCH JUNIORÓW

aby być drużynowym mistrzem tenisowym Polski

GRUBY DEFICYT

PRZYNIOSŁO CRACOVII SPOTKANIE Z LEGIĄ WARSZAWSKĄ

Kraków. (tel. wł.) Drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie pozostało nadal w Warszawie. Ukończone w poniedziałek rozgrywki przyniosły zwycięstwo WKS Legia.

Cracovia, która miała duże w tym roku szanse, zadowolić się musiała tytułem wicemistrzowskim.

W ostatnim dniu zawodów odbyły się tylko dwie gry przedpołudniowe. W pierwszym spotkaniu niespodziankę sprawił **Olejniszyn (Cr) który pokonał Bełdowskiego (L) 7:5, 6:3.** Jak wiadomo w niedzielę singel ten został przerwany z powodu deszczu przy stanie 5:4 dla Bełdowskiego. Liczono się ze zwycięstwem raczej rutynowanego Bełdowskiego. Tymczasem zagrał on znacznie poniżej swej formy, wyraźnie źle usposobiony. Oddał nie tylko pierwszego seta Olejniszynowi z którym w niedzielę był o krok od zwycięstwa, ale również i drugiego, zdobywając w nim tylko trzy gemy. **Cracovia zdobyła drugi punkt i start meczu opiewał 4:2 dla Legii.**

Następna gra juniorów miała zadecydować już o mistrzostwie w razie zwycięstwa Legii. Tak się też stało. Drugi junior warszawski Radzio pokonał drugiego juniora krakowskiego Wojcickiego 6:1, 6:0 i mistrzostwo zostało przesądzone. **5:2 wygrała Legia na korcie.**

Wprawdzie Hebda oddał bez walki punkt Skoneckiemu, wyjeżdżając z Krakowa już w niedzielę wieczorem a i doubel męski przyniósłby niewątpliwie zwycięstwo parze krakowskiej Skonecki — Olejniszyn, gdyby Bełdowski stanął do niego z rezerwowym partnerem za Hebdę, w sumie jednak Cracovia zdobyłaby 4 punkty, wystarczające tylko do wicemistrzostwa.

Tak więc juniorzy warszawscy przyczynili się wydatnie do zwycięstwa Legii, podczas gdy w drużynie Cracovii słaba gra Szerauciowny w dużej mierze przyczyniła się do utraty tak ważnego i cennego punktu w grze mieszanej, która była „języczkiem u wagi" całego finału.

Jako całość impreza przyniosła gruby deficyt Cracovii, pech bowiem który prześladował wszystkie niemal zawody tenisowe w tym sezonie w Krakowie, nie opuścił i tych kulminacyjnych sezonu o najwyższy tytuł w Polsce. Cudem wprost za kończono zawody w poniedziałek przedpołudniem. Od popołudnia zaczęło lać na nowo.



Hebda Józef

Redaktor KORYCKI telefonuje z WARSZAWY:

KIEDY UJRZYMY NA BIEŻNI STADIONU W. P. WYŚCIGI KONNE?

Warszawa. Stadion Wojska Polskiego jest jedynym stadionem w Warszawie nadającym się do organizowania poważniejszych imprez.

Bieżnia stadionu chociaż nie jest zbyt dobrą, jest jedyną w stolicy. Jakie są losy innych? **W Agrykoli pierwsza bieżnia Warszawy jest bardzo zanieczyszczona** a kuratorium nie ma pieniędzy na jej remont. Ostatnio doszło do porozumienia między AZS i kuratorium o wspólne administrowanie i użytkowanie Agrykoli. Być może, że przyczyni się to do odrodzenia sławy tej bieżni.

Druga bieżnia ongiś najlepsza w Warszawie, znajduje się w Parku Paderewskiego na stadionie AZS-u. Jednakże stadion ten został przydzielony TUR Skutek taki sam jak ze stadionem Polonii (patrz 98 nr Sportu) Przez całe lato stał nieużywany. A przecież w zeszłym roku, gdy Stadion WP był jeszcze zamknięty, gros spotkań piłkarskich o mistrzostwo Warszawy zostało tam rozegranych.

Obecnie dążenia do zlikwidowania ostatniej bieżni na stadionie W. P. przejawiają motocykliści.

„**Wieczór Warszawski**" poruszył ostatnio tę sprawę i bieżnię uratował. Z bólem serca patrzyli jednakże lekkoatleci **na zawody kolarskie rozegrane na tej bieżni,** ale przebolели. Cel zawodów: — odbudowa Warszawy.

Ale w nadchodzącą niedzielę w ramach święta motocyklowego na tejże bieżni będą defilować setki motocykli. Urządzone może będą jakieś wyścigi.

Nie jesteśmy przeciwnikami PZM i motoryzacji, ale czy nie można tego jakoś inaczej załatwić i gdzie indziej „święta" urządzić?

Jak dotąd na bieżni stadionu WP nie odbywały się jedynie wyścigi konne, ale kto wie?

WALASIEWICZÓWNA »UWIĘZIONA« DO STYCZNIA...

3 MIESIĄCE MUSI CZEKAĆ NASZA REKORDZISTKA NA MIEJSCE W SAMOLOCIE DO USA

Warszawa. (tel. wł.) Nasza rekordzistka, która miała zamiar wyjechać z kraju do USA z początkiem listopada musiała swój wyjazd odłożyć do stycznia.

Okazało się że najwcześniej miejsce w samolocie komunikacyjnym kursującym pomiędzy Europą a USA można będzie uzyskać dopiero po 8-mym grudnia br.

Jeżeli chodzi o komunikację okrętową sprawa przedstawia się jeszcze gorzej. Tym środkiem komunikacyjnym mogłaby panna Stella popłynąć do Ameryki **dopiero w połowie stycznia.**

Warszawa. Na ostatnim zebraniu zarządu PZPN w Warszawie postanowiono odwołać spotkania AKS-u o mistrzostwo Polski do czasu powrotu graczy tego klubu ze Szkocji. **Mecz AKS — Warta zweryfikowano jako mecz mistrzowski.**

Na tym posiedzeniu przyjęto również propozycję Słowacji na rozegranie dwóch meczów w Polsce.

Pierwszy występ drużyny repr. Słowacji **odbędzie się w Krakowie 1-go listopada; drugi w Łodzi 3-go listopada br.**

CIĘŻKOATLECI USA PRZYJEŻDŻAJĄ DO PARYŻA

Paryż. Na mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów, jakie odbędą się w Paryżu w dniach 18 i 19 października drużyna amerykańska, która wystartowała już samolotem do Paryża, wystąpi w następującym składzie: **w wadze piórkowej Kotaro Ishiwa, w wadze lekkiej Stanisław Stańczyk, w wadze średniej Frank Spielman i John Terpak, w wadze półciężkiej Frank Korzeniewski, a w wadze ciężkiej John Davies.** Kapitanem drużyny jest Terpak.

ROZMAITOŚCI POZNAŃSKIE

Piłkarska jedynastka Kolejowego Klubu Sportowego Poznań będzie gościć w niedzielę, dnia 13 bm. w Krakowie, gdzie rozegra mecz rewanżowy z Cracovią (Cracovia pokonała KKS w Poznaniu 3:2). Następnie Kolejarze poznańscy rozegrają jeszcze w dniach następnych dwa spotkania na terenie Śląska. Poznańscy piłkarze wyjadą w swym najsilniejszym składzie ze Skromnym, Bielasem, Tarką i Aniołą.

* * *

Trzeci protest wnieśli „Czarni" poznańscy, po przegranych zawodach o mistrzostwo Polski w hokeju. Trudno — trzeba umieć nie tylko wygrywać ale i... z honorem przegrywać. Tak jest, gdy się za wcześnie liczy na tytuł mistrza.

* * *

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w hokeja KKS — Gniezno pokonał Gimnazjalny Klub Sportowy 3:1 (3:0). W najbliższą niedzielę Lechia zmierzy się z drużyną ZZPPC Środa a Stella rozegra swe ostatnie spotkanie z KKS-Gniezno.

* * *

W Poznaniu liczono się z porażką „Warty" na meczu z AKS, nie przypuszczano, jednak, że porażka będzie tak wysoka, po dobnie jak liczono się z przegraną reprezentacji piłkarskiej na Śląsku, tym bardziej że brak było Szymury. Jeżeli do tego dodamy jeszcze przegraną KKS - Poznań z Wisłą 1:0 — to musimy stwierdzić, że Poznań miał rzeczywiście swój czarny dzień.

* * *

Do niedawna renomowani nasi pięściarze, mające piękne karty w swej karierze sportowej Koziołek i Polus nie zostali wystawieni na mecz Poznań — Śląsk co komentuje się w Poznaniu w ten sposób, że niebawem pożegnają się z boksem. A może jednak zobaczymy ich w lepszej formie na ringu.

* * *

Ob. Jerzy Golebniak, znany ze swej ruchliwości działacz w sporcie tenisowym w Pozn. OZT zawarł związek małżeński z p. Kazimierą Pieszykówną. „Młodej Parze Szczęść Boże".

* * *

13 bm. odbędzie się po raz drugi bieg na przełaj na dystansie około 4 klm. organizowany przez KS Warta im. śp. Bronisława Szwarca. doskonałego swego czasu długodystansowca oraz prezesa POZLA, Szwarc, jak wiadomo został zgładzony przez hitlerowców, pracując w organizacji podziemnej.

* * *

Oddział Wielkopolski Automobilklubu Polski z siedzibą w Poznaniu po wycieczce do Lagowa na Ziemię Lubuską, organizuje w dniu 3 listopada wycieczkę do Biskupina, celem zwiedzeni wykopalisk. Ponadto program sportowy przewiduje jeszcze raid samochodowy oraz jazdę zręczności.

* * *

Z okazji Święta Motocyklisty, które obchodzone będzie w dniu 13 bm. w Warszawie wszystkie kluby zrzeszone w Polskim Związku Motocyklowym — Oddział Poznański zobowiązani są wziąć gremialny udział. Po zbiórce w Sochaczewie na stąpi wspólny wyjazd do Warszawy motocyklistów Wielkopolski. Przygotowanie tej wyprawy natrafiło na poważne trudności, gdyż organizatorzy stołeczni do 5 bm. nie nadesłali żadnego bliższego programu.

* * *

Piłkarska jedynastka „HCP" po zdobyciu mistrzostwa „B" klasy skutecznie prze ciwstawia się najsilniejszym nawet zespołom „A"-klasy. W Kaliszu zespół fabryczny pokonał „Prosne" 2:1, zapewniając sobie czołową lokatę w tabeli rozgrywek.

* * *

Ostatnie mistrzostwa w trójboju pań, pięcioboju panów oraz w biegach rozstawnych, wykazały, że rosną kadry lekkoatletów w Poznaniu. Z pań na uwagę zasługuje **Wichtowska z KKS,** wśród panów jest już kilku obiecujących zawodników. Niestety z braku odpowiedniej hali — nie będzie można kontynuować treningów, gdyż Ośrodek WF nadal zajmuje wojsko a hala „Sokoła" czeka na wyremontowanie.

SZCZĘŚCIE TRENERA

Stefan Gajos

XIII.

Widok Oriona rozpoczynającego grę bez Borunia i z zastępcą rezerwowego bramkarza do tego wywołał na widowni silną konsternację.

Gdy jeszcze z trybun ściągnięto i aresztowano dwóch widzów, a zaraz potem roz niosła się wieść o aferze Żminkowskiego, dwudziestotysięczny tłum zawrzał od nie zwykłego oburzenia.

Kierownictwo Oriona musiało przerwać na chwilę grę i Władysław Janodski o głosił przez megafon, że Lechia nie ma nic wspólnego z tą przykrą aferą i że sprawcami jej są dwaj miejscowi kombinatorzy znajdujący się w tej chwili wraz z Żminkowskim w drodze do więzienia.

Zażegnało to burzę, jaka mogłaby wybuchnąć na widowni. Dzięki temu mecz został poprowadzony dalej w należytej at mosferze nie publiczność nie przestała komentować sensacyjnego faktu przekupstwa w klasie międzyokręgowej.

Jeśli chodziło o grę rozwijającą się na boisku, to zdawało się nie podlegać żadnej dyskusji, że Lechia wykorzysta w pełni zdekompletowanie drużyny Oriona.

Pierwsze zaraz minuty przyniosły miażdżącą przewagę gości. Orion spychany przez nich raz po raz na wąską przestrzeń karnego pola ograniczał się tylko do wytrwałej obrony.

Rodzące się co chwila zamieszania na tym polu szarpały nerwy widzów obawą utracenia przez Orion dalszej bramki, która pogrzebałaby chyba bezpowrotnie wszelkie nadzieje, jakie przed dzisiejszym spotkaniem ożywiały serca miłośników Oriona, a i teraz nie przestały tlić się w ich sercach.

W ciągu kwadransa po przerwie Lechia przeprowadziła czternaście ataków i zdobyła sześć rogów.

Lecz bramka wciąż nie padała.

Szpandych i Rączka walczyli w sposób iście bohaterski wznosząc się na najwyższe szczyty gry obrończej i zdobywając sobie chwałę, jaka miała trwać długo w pamięci widzów tego spotkania.

Sekundował im nadzwyczaj dzielnie młody Baryś broniąc z zaciartością swej świątyni i zbierając ciągłe oklaski widzów.

Szesnasta dopiero minuta przyniosła pierwszy groźniejszy atak Oriona, ale Bielski mogąc podać nieobstawionemu Michalskiemu wykonał z trudnej pozycji daleki strzał, który przeszedł górą.

Lechia miała nadal przewagę, lecz dało się zauważyć odprężenie sytuacji i napad Oriona zaczął zdobywać się coraz częściej na wypady.

Brakowało mu wykończenia i... jednego gracza.

W momentach, gdy akcja przenosiła się pod bramkę Lechii, a Żuberek, Bielski, Rudawa i Michalski kombinowali na polu karnym aż do utraty piłki lub wykonywali kopnięcia na bramkę, jakie trudno było nazwać strzałami, wszystkim widzom przychodził na myśl gracz, którego obecność odmieniłaby z całą pewnością los meczu

— Co się dzieje z Boruniem?... — Czyż by miał nie powrócić dzisiaj na boisko?... — Oto jakie pytania zadawali sobie widzowie za każdym razem, kiedy napad Oriona wykazywał dziecinne wprost niezdecydowanie pod bramką przeciwnika.

Lecz młoda kobieta w berecie na głowie, oddziana w skromny kostium z bawełnianego kipru, zajmująca miejsce w jednej z głównych lóż trybun, przeżywała inne zgoła uczucia.

Gdy Halinę dobiegły pierwsze wieści o tragicznym zdarzeniu w szatni Oriona, które były przesadzone do tego stopnia, że głosiły, jakoby Jerzy Boruń poniósł śmierć od uderzenia butem rozwścieczonego Żminkowskiego, serce jej zamarło w pierwszej chwili od skurczu zimnego przerażenia.

Jerzy nie żyje...

Nie chciała przyjąć tej myśli, iżby miała zerwać się owa więź, jaka połączyła ją z Boruniem dzięki zeszłorocznemu zdarzeniu w Srebrnym Potoku.

Z perpektywy dwunastu miesięcy patrzyła zupełnie inaczej na to zdarzenie. Wtedy zdawało się jej, że był to wybryk zepsutego młodzieńca zamierzającego wykorzystać sytuację.

Ale nadchodzące stopniowo relacje mówiły, że Jerzy Boruń ma szlachetny charakter i jest wzorem w życiu sportowym oraz koleżeńskim, a przy tym, jak dowie działa się od swego ojca, okazuje niemal nieśmiałość wobec kobiet.

Wszystko to dowodziło, że postępek Jerzego spowodowany był impulsem o głębszym motywie. Mogła nim być, wyczuwała to kobieca intuicja, tylko miłość od pierwszego spojrzenia, jaka wbrew dowodzeniom niektórych teoretyków istnieje w życiu. Z biegiem czasu uczucie oburzenia przemieniło się w dumę i radość, kiedy do Haliny powracało wspomnienie o uczynku Jerzego. Przyznawała się też otwarcie przed sobą, że byłaby szczęśliwą gdyby znalazła się wobec możności powtórzenia pocałunku.

Dalsze wiadomości z szatni Oriona doniosły, że Boruń jest jeszcze wprawdzie nieprzytomny, lecz życiu jego nie zagraża bynajmniej żadne niebezpieczeństwo. Halina odetchnęła wtedy i zrodziło się w niej pragnienie, aby Jerzy powrócił na boisko. Wierzyła, iż zdołałby on ograć rozstrzygające losy na tym dramatycznym meczu

(c. d. n.)

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04. Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska. Katowice. R 17307